

Sygn.akt II AKa 380/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Mrozik - Sztykiel /spr/

Sędziowie: SSA Marek Czecharowski

SSA Małgorzata Mojkowska

Protokolant: st.sekr.sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r.

sprawy **D. D.**

oskarżonego z art. 258 § 2 kk, z art. 159 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego W. P. w. W.

z dnia 31 października 2012 r. sygn. V K 261/09

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego D. D. przekazuje Sądowi Okręgowemu W. – P. w. W. do ponownego rozpoznania;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. B. kwotę 738zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu pełnioną w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

D. D. został oskarżony o to, że:

XVIII. w okresie od co najmniej 19 grudnia 2008 r. do co najmniej dnia 7 kwietnia 2009 r. w M. i okolicach wspólnie i w porozumieniu z W. S. ps. (...), R. K. ps. (...), M. R. ps. (...), M. S. ps. (...), M. T. ps. (...) M.” vel. (...), T. T. ps. (...), M. F. (1) ps. (...) i innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez A. P. ps. (...) mającej na celu popełnianie przestępstw, a w tym dokonywanie wymuszeń rozbójniczych, czerpanie korzyści z nierządu, handel narkotykami

tj. o czyn z art. 258 § 2 kk

XIX. w dniu 18 marca 2009 r. w M. przed cmentarzem przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z W. S. ps. (...), R. K. ps. (...), M. R. ps. (...), M. S. ps. (...) i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w pobiciu z użyciem niebezpiecznych narzędzi w postaci kilku egzemplarzy broni palnej, w tym pistoletu (...) lub (...) i pistoletów maszynowych (...) (...) lub pistoletu (...) nieustalonych mężczyzn będących członkami konkurencyjnej grupy przestępczej tzw. (...), w którym narażał w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, przy czym

zarzucanego czynu dopuścił się działając w ramach grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 159 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk.

Sąd Okręgowy W. P. w. W. wyrokiem z dnia 31 października 2012 r. sygn V K 261/09 oskarżonego D. D. w ramach zarzucanego mu czynu w punkcie XVIII uznał za winnego tego, że

w okresie od co najmniej 19 grudnia 2008 r. do co najmniej dnia 7 kwietnia 2009 r. w M. i okolicach wspólnie i w porozumieniu z W. S. ps. (...), R. K. ps. (...), M. R. ps. (...), M. S. ps. (...) oraz innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez A. P. ps. (...) mającej na celu popełnianie przestępstw, a w tym dokonywanie wymuszeń rozbójniczych, czerpanie korzyści z nierządu, handel narkotykami, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 2 kk i za to na mocy art. 258 § 2 kk skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności;

w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie XIX uznał go za winnego tego, że w dniu 18 marca 2009 r. w M. przy ul. (...) na cmentarzu i jego okolicy, działając wspólnie i w porozumieniu z W. S. ps. (...), R. K. ps. (...), M. R. ps. (...), M. S. ps. (...) oraz innymi ustalonymi i nie ustalonymi osobami brał udział w pobiciu nieustalonych mężczyzn będących członkami konkurencyjnej grupy przestępczej tzw. (...), używając broni palnej w postaci pistoletu CZ wz. 75 lub (...) i pistoletów maszynowych (...) (...) lub pistoletu (...) narażając te osoby na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku, o którym mowa w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 159 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na mocy art. 159 kk w zw. z art. 65 § 1 kk skazał oskarżonego na karę 4 lat pozbawienia wolności;

XXV. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył wyżej orzeczone wobec oskarżonego D. D. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu jedną karę łączną 5 lat pozbawienia wolności;

XXVII zasądziła rzecz obrońcy wynagrodzenia z urzędu

XXVIII zwolnił oskarżonego od opłat i pozostałych kosztów procesu i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia – art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk przez nie wskazanie w pisemnym uzasadnieniu wyroku poza globalnym, sumarycznym powołaniem się na zeznania św. G. C. i św. M. F. (1) na jakich okolicznościach, faktach, twierdzeniach powołanych świadków, ustalonym przebiegu zdarzeń (a więc opisanie stanu faktycznego, podanie logicznego wyводу) Sąd I instancji uznał, że osk. D. D. dopuścił się przestępstw opisanych w pkt XVIII – tj. udziału oskarżonego w okresie od 19.12.2008 r. do 7.04. 2009 r. w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym oraz w pkt XIX – tj. brania udziału w pobiciu – działając w zorganizowanej grupie przestępczej z użyciem niebezpiecznych narzędzi nieustalonych mężczyzn. Obraza wskazanych przepisów kpk uniemożliwia podniesienie rzeczowych, merytorycznych zarzutów zmierzających do wykazania wadliwości wyroku, jak też kontrolę odwoławczą zapadłego wyroku.

Podnosząc powyższy zarzut apelacja wnosi o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie przypomnieć można, że przedmiotowa sprawa oskarżonego D. D. została na mocy art. 34 § 3 kpk wyłączona przez Sąd Apelacyjny do odrębnego postępowania ze sprawy o sygn. II AKa 331/13 rozpoznanej przeciwko W. S., R. K., M. R., M. S. i A. P..

Apelacja obrońcy oskarżonego D. D. wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku uzasadnia zarzutem obrazę przez Sąd Okręgowy przepisów art. 410 kpk w zw. z art. 424 § pkt 1 kpk. Skarżący wykazując nieprawidłowości uzasadnienia zaskarżonego wyroku powołuje treść orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych i konkluduje, iż te uchybienia

uniemożliwiają podniesienie rzeczowych, merytorycznych zarzutów do wykazania wadliwości wyroku, jak też kontrolę odwoławczą.

Należy zgodzić się ze skarżącym, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku obarczone jest mankamentami i to tego rodzaju, że uniemożliwiają przeprowadzenie prawidłowo kontroli odwoławczej. Krytycznie należy ocenić zablokowanie na kilkunastu stronach w uzasadnieniu wyroku wszystkich dowodów po ustaleniach faktycznych (str.11-25) oraz dalej ocenę znacznej części dowodów enumeratywnie wymienianych w wybranej przez Sąd I instancji kolejności, nie mającej związku z przypisanymi oskarżonemu czynami.

Potwierdza się, że Sąd I instancji dokonał ogólnej, powierzchownej oceny dowodów i to każdego z osobna, bez wykazania ich wzajemnej zależności, wzajemnych relacji i wzajemnego powiązania, a przede wszystkim bez powiązania z konkretnym czynem.

Nie można jednak poprzestać na rozważeniu tylko zarzutu apelacji, bowiem z urzędu trzeba zauważyć, a i oskarżony podnosi w swoim piśmie jako uzupełnienie apelacji, że Sąd I instancji dopuścił się uchybień proceduralnych, które mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a które trafnie podnoszone były przez obrońców pozostałych w/ w oskarżonych, z którymi według aktu oskarżenia D. D. miał działać wspólnie i w porozumieniu.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że dowodami wskazującymi na winę oskarżonego D. D. w zakresie obu zarzucanych mu czynów były zeznania M. F. (1) i G. C.. I właśnie sposób procedowania Sądu Okręgowego w zakresie tych dowodów jest obciążony rażącymi uchybieniami, które muszą skutkować przedmiotowym rozstrzygnięciem

W sprawie bezspornym jest, że M. F. (1) składając zeznania na rozprawie zaprzeczył treści swoich depozycji złożonych podczas przesłuchania w śledztwie w czasie zatrzymania w dniu 7 i 8 kwietnia 2009 r. twierdząc, że zostały one uzyskane za pomocą przymusu. Na dowód tego przedstawił zaświadczenie lekarskie z dnia 9 kwietnia 2009 r. opisujące u niego stwierdzone obrażenia ciała (k 3022 t. 16), które nie zostało zakwestionowane przez Sąd I instancji.

W tej sytuacji podstawowym zadaniem Sądu I instancji było ustalenie czy wobec zeznań świadka M. F. (1) zachodzą okoliczności wskazane w art. 171 § 7 kpk. Od tego rodzaju ustaleń Sąd ten uchylił się, a swoją uwagę skoncentrował na ocenie zeznań M. F. (1) w aspekcie ich wiarygodności, nie zauważając, że obdarzenie zeznań walorem wiarygodności nie prowadzi automatycznie do wniosku, że zeznania nie mogły być uzyskane za pomocą przymusu, czy groźby, bowiem problem nie leży w prawdziwości zeznań (wyjaśnień), ale w sposobie ich uzyskania. Taka kolejność ocen – najpierw ocena prawdziwości wyjaśnień, a potem wnioskowanie o warunkach ich złożenia – powoduje, że problem swobody wypowiedzi pozostaje poza oceną Sądu Okręgowego, a przecież depozycje złożone w warunkach wyłączających ich swobodę nie mogą stanowić dowodu nawet wówczas, gdy ich prawdziwość jest bezsporna (vide np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8.12.2004 r. sygn.V KK 227/04, z dnia 9 stycznia 2003 r. sygn. III KKN 315/0).

Nie może budzić wątpliwości, że naczelną zasadą postępowania dowodowego jest reguła, w myśl której podstawą ocen sądu może być tylko taki materiał dowodowy, który został zgromadzony i wprowadzony do procesu w sposób zgodny z zasadami procedury karnej – z zasadami postępowania dowodowego. Jedną zaś z zasad tego postępowania jest zakaz (art. 171 § 7 kpk) opierania się na dowodach uzyskanych w warunkach sprzecznych z treścią art. 171 § 1 i 4 kpk, czy uzyskanych w sposób określony § 5 tegoż przepisu jako niedopuszczalny. Z drugiej strony nie można pominąć tego, że świadkowie, czy podejrzani starają się niejednokrotnie na rozprawie odwołać swoje „niewygodne” dla oskarżonych relacje z postępowania przygotowawczego stawiając zarzut, iż zostały one złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi w wyniku niewłaściwej postawy przesłuchującego. Dlatego też problematyka swobody wypowiedzi osoby przesłuchiwanej wymaga wszechstronnej, wnikliwej, wręcz drobiazgowej, analizy i musi ona poprzedzać ocenę prawdziwości tej relacji. Sąd Najwyższy, jak też sądy powszechne, wielokrotnie w swoich ogólnie dostępnych orzeczeniach podkreślały, iż przed przystąpieniem do oceny wiarygodności takiego dowodu należy rozstrzygnąć kwestię jego dopuszczalności. Gdyby bowiem okazało się, że zeznania (wyjaśnienia) wymuszono, zbędna byłaby ocena ich wiarygodności, ponieważ dowód taki podlegałby prawnej dyskwalifikacji, a w konsekwencji ustalenie czy wypowiedź była prawdziwa byłoby bez znaczenia.

Powyższe okoliczności uszły uwagi Sądu Okręgowego, który koncentrując się na ocenie wiarygodności zeznań M. F. (1) zbagatelizował kwestię związaną ze swobodą jego wypowiedzi, która miała być zaburzona przez stosowanie wobec niego przymusu przez policjantów.

Twierdzenie Sądu Okręgowego, że wyniki obdukcji nie przesądzają „o genezie obrażeń” jest oczywiste, ale nie zauważono, że ta „geneza”, czyli okoliczności powstania u M. F. (2) obrażeń, jest elementarnym warunkiem podlegającym ustaleniu celem wyjaśnienia, czy wpływno na jego wypowiedzi za pomocą przymusu. Niewątpliwie nawet doznanie obrażeń w czasie zatrzymania nie musi świadczyć w sposób automatyczny, że wpływno na wypowiedzi świadka(podejznanego) za pomocą przymusu, ale te okoliczności muszą być jednoznacznie wyjaśnione, bowiem tylko wówczas można stwierdzić, czy zachodzą przesłanki z art. 171 § 7 kpk, czy też jest ich brak.

Aby tego dokonać nie można, jak to uczynił Sąd I instancji z obrazą art. 410 kpk, pominąć treści protokołu zatrzymania M. F. (1) z dnia 7 kwietnia 2009 r. (k 319), w którym zawarto zapis o braku widocznych u niego obrażeń ciała oraz nagrania z eksperymentu z udziałem M. F. (1) i to istniejącego w różniących się wersjach – kopii załączonej przez prokuratora do akt bez widocznych obrażeń u M. F. (1) (k 399) i oryginału nagrania uzyskanego przez tenże Sąd w toku przewodu sądowego, który obrazuje obrażenia twarzy M. F. (1) (k 6524-25 t.33).

W tym zakresie Sąd odwoławczy dostrzegł też obrazę przez Sąd Okręgowy przepisu art. 170 § 1 pkt 5 kpk w zakresie złożonego wniosku dowodowego, który zmierzał do wyjaśnienia, czy w toku śledztwa stosowano wobec M. F. (1) niedozwolone środki przymusu i czy zatem w stosunku do jego wyjaśnień złożonych wówczas w charakterze podejznanego, może mieć zastosowanie przepis art. 171 § 5 pkt 1 i § 7 kpk. Wprawdzie inicjatywa dowodowa pochodziła od innego oskarżonego, jednak nie może to zmienić powyższej oceny w świetle tożsamości zarzutów stawianych sądzonym wówczas oskarżonym i oskarżonemu D. D.. Chodzi o dowód z zeznań osób wykonujących czynności procesowe z M. F. (1) w śledztwie w dniach 7 i 8 kwietnia 2009 r. Nie można zaakceptować stanowiska Sądu Okręgowego, iż zgłoszone dowody w tym zakresie jedynie zmierzają do przedłużenia postępowania.

Należy przypomnieć, że w judykaturze i w doktrynie ugruntowany jest pogląd, że przepis art. 170 § 1 pkt 5 kpk stanowić może podstawę oddalenia wniosku, co do którego nie zachodzą wcześniej wskazane powody do odmowy jego uwzględnienia, ale jednocześnie z sytuacji w jakiej jest on składany można w oczywisty sposób wnioskować, że złożono go jedynie w zamiarze przedłużenia procesu jako cel sam w sobie, przy czym chodzić może jedynie o przedłużenie zbędne z punktu widzenia celów postępowania. Postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego wymaga uzasadnienia sporządzanego wraz z samym postanowieniem. Oddalając zatem wniosek dowodowy, sąd nie może ograniczyć się do powtórzenia treści ustawy, jak to uczyniono w przedmiotowym postanowieniu, ale należy wskazać, z czego wynika taki cel wniosku, który jawić ma się jako oczywisty dla organu procesowego. Wskazać więc trzeba także z czego wynika owa oczywistość. (vide Tomasz Grzegorzcyk; Lech Paprzycki – Komentarze do art. 170 Kodeksu postępowania karnego i cytowane tam orzeczenia SN).

W przedmiotowej sprawie zasadność stanowiska, mimo wskazania powyższych okoliczności odnośnie uzasadnienia postanowienia, już prima facie budzić musi wątpliwości, jeśli zauważy się, że ujawnione dotychczas okoliczności uzasadniały pogląd, że wnioski zmierzały do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, mianowicie, czy dowód z zeznań M. F. (1) jest dowodem pełnowartościowym czy podlegającym prawnej dyskwalifikacji.

Powyższe okoliczności przekonują, że Sąd Okręgowy w omawianym zakresie nie wykonał podstawowych obowiązków procesowych, a tym samym nie można już uznać, aby ustalenia faktyczne w zakresie omawianego czynu przypisanego oskarżonym zostały dokonane w sposób wymagany ustawą karną-procesową.

Zeznania świadka M. F. (1) złożone na rozprawie, zaświadczenie lekarskie wskazujące na istnienie u niego obrażeń, stwierdzone przez Sąd Okręgowy obrażenia twarzy tego świadka widoczne na uzyskanym przez Sąd w toku przewodu sądowego nagraniu eksperymentu, pominięte zupełnie przez Sąd I instancji informacje o sposobie zatrzymania M. F. (1) (k 311) i w/w protokół zatrzymania M. F. (1) – to dowody, które obliwowały do wszechstronnego i wnikliwego ich rozważania w aspekcie art. 171 kpk.

Przypomnieć trzeba, że swoboda wypowiedzi w rozumieniu art. 171 § 7 kpk oznacza, poza brakiem świadomości, brak przymusu w sferze woli człowieka. Jest to możliwość decydowania przez przesłuchiwanego, zgodnie z własną wolą, o treści składanej przez niego wypowiedzi, w sytuacji, gdy żaden czynnik zewnętrzny nie krępuje go w formułowaniu tych wypowiedzi. O niemożności swobodnej wypowiedzi mogą świadczyć tylko takie warunki, które znacząco oddziałują na wolę przesłuchiwanego w których osoba przesłuchiwana ma zupełnie lub w tak znacznym stopniu sparaliżowaną wolę, że nie może powiedzieć tego, co by chciała, w związku z przedmiotem dokonywanej czynności procesowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2010 r. III KK 302/09 LEX nr 583858).

Tego rodzaju ustalenia w realiach przedmiotowej sprawy należą do istoty rozstrzygnięcia i to w pierwszej kolejności. W tym celu Sąd Okręgowy winien dokonać dogłębnej analizy w/w dowodów, rozszerzyć ją o dowody z zeznań osób wykonujących czynności procesowe z udziałem M. F. (1), uwzględnić jego wypowiedzi z rozprawy co do okoliczności powstania obrażeń w korelacji ze stwierdzonymi obrażeniami, fakt poinformowania prokuratora o powstaniu obrażeń w aspekcie przymusu w sferze jego woli, a także uwzględnić jego zachowanie w czasie eksperymentu i zeznania na tę okoliczność, jego zachowanie na dalszym etapie postępowania, pamiętając, że eliminacja dowodu na podstawie przesłanki określonej w art. 171 § 7 kpk może być dokonana jedynie, jeżeli fakt ten został ustalony i dowiedziony w odniesieniu do konkretnego przesłuchania.

Ponieważ powyżej wskazane istotne okoliczności pozostały poza rozważaniami Sądu Okręgowego, tym samym brak jest ustaleń w podstawowym dla dowodu z zeznań M. F. (1) zakresie, tj. czy zeznania te stanowią pełnowartościowy dowód i dalszej kolejności czy mogą podlegać ocenie co do ich wiarygodności. Uchybienia te muszą skutkować wobec oskarżonego D. D. uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Odnosnie zeznań G. C. słusznie podnosi oskarżony, że Sąd Okręgowy dopuścił się uchybienia procesowego, tj. obrazy art. 391 § 1 kpk w zw. z art. 148 § 1 i 2 kpk, polegającej na ujawnieniu na rozprawie w trybie art. 391 § 1 kpk (k 3445-47) wyciągów z protokołów zeznań tego świadka (k 1060 -66, 1067-69).

Podkreślić trzeba, a uszło to uwagi Sądu I instancji, że przepis art. 391 § 1 kpk uprawnia sąd do odczytania w określonej sytuacji protokołów uprzednio złożonych przez świadka zeznań. Przepis ten odnosi się tylko do dokumentów w postaci „protokołu” w rozumieniu przepisów rozdziału 16 kpk, a za takie mogą być tylko uznane protokoły oryginalne, bowiem tylko one odzwierciedlają rzeczywiste wypowiedzi przesłuchiwanego osób. Na równi z protokołami oryginalnymi można traktować ich odpisy, kserokopie, pod warunkiem, że ich treść stanowi wierną kopię oryginału, co musi być urzędowo stwierdzono (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.11.1973r. OSNKW 1974/3/53). W orzecznictwie, tak i w doktrynie prezentowany jest jednoznaczny pogląd, iż niedopuszczalne jest korzystanie w trybie art. 391 kpk z "wyciągów", odpisów "skróconych" albo w podobny sposób przetworzonych protokołów, które tym samym nie są protokołami w rozumieniu rozdziału 16 kpk.

Dodatkowo, w kontekście zarzutu apelacji, nie można pominąć, że sposób przedstawienia przez Sąd Okręgowy oceny dowodu z zeznań świadka G. C. podlegać musi zdecydowanej krytyce. Sąd ten uznał, że zeznania tego świadka mają znaczenie przede wszystkim jako dowód potwierdzający zaangażowanie D. D. w działalność przestępczą, „gdyż w swojej zasadniczej części dotyczą innych zdarzeń nie objętych przedmiotem niniejszego procesu” (str. 74 uzas.). Jakie fakty wynikające z zeznań tego świadka uzasadniają stanowisko Sądu I instancji nie zostało wskazane. Ma tym bardziej znaczenie, że świadek nie był członkiem „grupy markowskiej” a innej grupy przestępczej i w ramach swojej działalności przestępczej wskazywał na oskarżonego jako współuczestnika jego akcji przestępczych. Odstąpienie przez Sąd I instancji od obowiązku – choćby skrócowego – ustosunkowania się w części motywacyjnej orzeczenia względem wszystkich istotnych dla wydanego rozstrzygnięcia okoliczności o charakterze faktycznym i prawnym należy uznać za rażące naruszeniem prawa. Tak jak rażącym naruszeniem prawa był wskazany wyżej sposób procedowania w sprawie, co uzasadnia tym bardziej negatywną ocenę, że sprawa toczyła się ponad 2 lata jako sprawa wymagająca znacznego nakładu czasu i pracy.

Wobec stwierdzonych uchybień jedynym możliwym rozstrzygnięciem Sądu odwoławczego było uchylenie zaskarżonego wyroku wobec oskarżonego D. D. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W toku ponownego rozpoznania Sąd I instancji będzie miał na uwadze powyższe, przeprowadzi niewadliwie postępowanie dowodowe z uwzględnieniem konieczności dopuszczenia wyżej wskazanych dowodów, dokona wszechstronnej, wnikliwej i kompleksowej analizy całokształtu istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów, a ich ocenę przeprowadzi zgodnie z art. 7 kpk. Wyniki tej analizy należy przedstawić w uzasadnieniu wyroku w sposób wyczerpujący, logiczny, spójny, w odniesieniu do każdego z czynów zarzucanego oskarżonemu, w taki sposób, aby zostało rzetelnie wyjaśnione dlaczego zapadł taki wyrok.

Sąd I instancji winien też rozważyć, czy w toku ponownego rozpoznania sprawy konieczne jest powtarzanie wszystkich dowodów, a w związku z tym czy nie zachodzi możliwość zastosowania art. 442 § 2 kpk.

Sąd ten winien również mieć na uwadze właściwe planowanie i przygotowanie rozpraw, aby nie prowadzić do przewlekłości postępowania i aby sprawa mogła zakończyć się w rozsądnym terminie. Uwzględniając argumenty ekonomiki procesowej Sąd winien wobec sprawy oskarżonego D. D. zastosować art. 34 § 2 kpk i przyjąć do łącznego rozpoznania ze sprawą oskarżonych W. S., R. K., M. R., M. S. i A. P. (sygn. V K 261/09).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 1 kpk orzekł jak w wyroku.